

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacje są wolne od opłaty pocztowej.

Prenumerata na Gazetę Lwowską od 1. Lipca do 30. Września 1866.

Ceny przedpłaty:

Dla miejscowych: Gazeta wraz z Dziennikiem urzędowym	4 złr. w. a.
Gazeta sama (bez Dziennika urzędowego)	2 " "
Dla zamiejscowych (z codzienną przesyłką pocztową): Gazeta wraz z Dziennikiem urzędowym	5 " "
Gazeta sama (bez Dziennika urzędowego)	3 " "

Za pojedynczą opłatą 7 centów od wiersza umieszczają się inseraty równocześnie w dwóch Gazetach urzędowych, polskiej i niemieckiej.

Przesyłki (franco) odbiera **Administracja Gazety Lwowskiej, (ulica Wałowa Nr. 370).**

Zwraca się uwagę na to, że otwarta jest prenumerata na Gazetę samą (bez Dziennika urzędowego) za połowę ceny. **W ważniejszych wypadkach przynosi Gazeta Lwowska własne telegramy.**

Telegramy Gazety Lwowskiej.

Oświęcim, 21. czerwca, 6. godz. 35 minut wieczór. Właśnie przybył tu parlamentarz pruski i doręczył c. k. komendantowi stacyi w Oświęcimie pruską deklarację wojny.

22. czerwca. Według doniesienia głównej stacyi telegraficznej w Krakowie: Dziś w nocy o godzinie 2giej napad pruski. Telegraf i kolej żelazna ku Wiedniowi zburzona. Aparaty zniszczone.

Kraków, 22. czerwca. Dziś o godzinie 8mej rano wkroczyła pruska piechota między Rychuldem a Pruchną do Szląska austriackiego. (Pruchna, stacya kolei żelaznej między Oderbergiem a Dziedzicami. P. r.)

Część urzędowa.

Do urzędu powiatowego w Radziechowie za staraniem tamtejszego p. naczelnika wpłynęło 8 cetnarów 9 funtów białej bielizny zdanej na szarpie, kompresy i bandaż, tudzież 174 koszul męskich i 31 par kałesonów do użytku w szpitalach i do noszenia.

Okazaną przez to gotowość ludności tego powiatu do patriotycznych ofiar podaje się z wyrazem zupełnego uznania do wiadomości powszechnej.

Z c. k. Prezydium Namiestnictwa.

Lwów, 19. czerwca 1866.

Właściciel wsi Lisowice W. Kalixt Orłowski, obowiązał się na czas posiadania tej wsi ku polepszeniu dotacyi nauczyciela w Lisowicach dodawać rocznie 20 złr. w. a. gotówką i 2 niz. austr. sęgi drzewa na opał w naturze, a oprócz tego ofiarował grunt na założenie szkółki drzew owocowych.

Okazaną tym gotowość do ofiar dla dobra powszechnego podaje się z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 2. czerwca 1866.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Minister sprawiedliwości mianował naczelnika powiatu w Brzesku Karola Kulikowskiego, zastępcę nadprokuratora państwa w Krakowie Hieronima Ciechanowskiego i sekretarza rady w Nowym Sączu Ludwika Zdańskiego radcami sądów obwodowych, a mianowicie pierwszego w Tarnowie, drugiego w Krakowie a trzeciego w Rzeszowie.

Na mocy najwyższych patentów z 21. marca 1818 i 23. grudnia 1859 odbędzie się dnia 2. lipca o godzinie 10tej przed południem w przeznaczonym na to lokalu w gmachu bankowym 443. losowanie dawniejszego długu państwa.

Zaraz potem nastąpi 28. losowanie obligacyi zaciągniętej w Anglii pożyczki z roku 1852 i 24. losowanie seryi pożyczki loteryjnej z roku 1854.

Z c. k. Dyrekcji długów państwa.

Część nieurzędowa.

Lwów, 22. czerwca.

Wojska pruskie — powiada „Wiener Abendpost“ — nie tylko przynoszą tym krajom, które świetnie obsadzają, „błogosławieństwa lepszych czasów“ na ostrzu swych bagnatów, ale dla pewności zabierają nawet zaraz te błogosławieństwa. Jeżeli potwierdzą się wia-

domości o pruskim gospodarstwie w Saxonii, natenczas nie znalazłoby się w historii nowszych czasów haniebniejsze naruszenie wszelkich praw narodów i moralności. Rabują poczty (w Bautzen), zabierają gwałtownie pieniądze prywatne (w Löbau), łupieżą kasy kasy kolej żelaznych (w Riesa), nakładają kontrybucye (w Zittau), zabierają aparaty telegraficzne (w Zittau), i to nie hordy owych Pandurów, któremi berlińskie bióro kłamstw straszło dobrze myślącą ludność, lecz regularne, cywilizowane i trzymane w karności wojska Jego Mości Króla pruskiego. A nawet więcej jeszcze: przynoszący błogosławieństwo Prusacy mają synów Saxonii ubierać przemocą w uniformy pruskie, zmuszając ich tym sposobem do złamania przysięgi, do uaruszenia obowiązku poddaństwa, do zaparcia się wszelkich uczuć moralnych i ludzkich. Byłoby to brutalstwo tak okropne, że nawet nieprzyjacielowi nie możemy przypisywać tak haniebnego postępkę, i na razie chcemy uważać te doniesienia za fałszywe.

Na posiedzeniu sejmku związkowego niemieckiego złożono protestację Hessyi elektoralfnej przeciwko bezprawnemu osadzeniu kraju przez wojska pruskie; sejm większością 4 głosów przeciw 11 postanowił użyczyć pomocy związkowej Hessyi elektoralfnej. Następną uchwałą wezwano państwa turyngskie do dostawienia kontyngensów związkowych dla Moguncyi. Elektor heski stoi stale na raz zajętej postawie i oparł się stanowczo wszelkim żądaniom i propozycjom pruskim. Wojsko hesko-elektoralfne jest skoncentrowane.

Bióro telegrafowe Wolfa dało się zwów użyć do roznoszenia wielkiego kłamstwa. Król hanowerski nie odjechał do Anglii, lecz dnia 18go b. m. wieczorem był jeszcze przy armii w Getyndze. W jego orszaku byli ministrowie hr. Platen i hr. Ingelheim.

Rząd wirtenberski w tym samym dniu co Bawaryja, to jest 17go b. m. wręczył paszport posłowi pruskiemu baronowi Kanitz, i odwołał posta swojego hr. Linden z Berlina.

Monarchia Austriacka.

Szósty spis dobrowolnych składek na utworzenie pułku wolnych Krakusów.

Magistrat Dobrezyki 300 złr., z składek JW. Piotra hr. Komorowskiego 1517 złr. 12 c., jako to: W. JMX. Leon Załęski 10 złr., klasztor księży Bazylianów 10 złr., W. Franciszek Buresz 5 złr., W. Wohllerner 5 złr., W. Adam Berski 5 złr., W. Rajmund v. Strassern 5 złr., W. Karol Ungar 5 złr., W. Edward Mustafowicz 1 złr., W. Karol Markiewicz 1 złr., W. Józef Promiński 2 złr., W. W. Kl. 1 złr., W. Błazowski 2 złr., W. burmistrz drohobycki 10 złr., Wa. Ludwika Berska 1 dukata w złocie, W. Matkowski 5 złr., W. J. Wosner 1 złr., W. Leo Julius 5 złr., W. Franciszek Krol 1 złr., W. Frydryk Ludwik 1 złr., W. Maciej Namaszynski 5 złr., W. Franciszek Sokol 3 złr., W. R. Jackowski 2 złr., W. M. Wolski 2 złr., W. Fr. Bodunnik 2 złr., W. Franciszek Nipry 1 złr., W. lwankowski 5 złr., W. Hendrich 2 złr., W. Zalewski 1 złr., W. E. Hüchel, prof. 1 złr., Wna. Niewiadomska 2 złr., W. Paczosiński 1 złr., W. Konstanty Grabiański 1 złr., p. Henryk Mises 2 złr., p. Henryk Mayer 2 złr., p. Antonik Kozak 1 złr., W. JMX. Bazyli Czerniak, katecheta 1 złr., W. Bazyli Kolko, c. k. kanc. powt. 1 złr., W. Ksaw. Kirchner 1 złr., W. JMX. Drażek, katech. gymn. 2 złr., W. J. Kikienz 2 złr., Wna. Rozalia Jachsiowicz 10 złr., W. Jan Nowaczyński 2 złr., W. Baninann 1 złr., W. Bazyli Jakubowski, akt. 1 złr., W. Piotr Petrowicz, kanc. pow. 1 złr., W. Emanuel Quiquarez 1 złr., W. Dr. Trompeter 2 złr., W. Jan Krystyniacki, dyrektor gymn. 10 złr., W. Lucyan Ławrowski, prof. gymn. 3 złr., Wna. Emilia Dihil 1 złr., W. Grzegorz Dobrzyniecki 3 złr., W. Adam Stusiny 5 złr., Jmks. Bazyli Haponowicz, dziekan r. g. z Drohobycza 3 złr., W. Fryderyk Br. Auxfeld 2 złr., W. Rewakowicz 1 złr., W. Frönel 5 złr., p. J. Wawrowski 1 złr., p. Saula 1 złr., gmina

Drohobycz 200 złr., W. Błażej Rogoziński 10 złr., Wna. Bielska 50 złr., W. Juliusz Bielski 1 konia, Wni. urzędnicy państwa Zerki 14 złr., p. Dańko Hryków 1 złr., JW. Michał hr. Krasiecki (tymczasowo) 25 złr., W. Felicyan Haller 1 złr., W. Karol Bartoszewski 5 złr., Wni. urzędnicy powiatu i urzędu podatkowego w Turce 13 złr. 80 c., Jmks. Sadowski 2 złr., Jmks. Czarniański 2 złr., W. Franciszek d' Gossleth (tymczasowo) 100 złr., p. Michał Piątek 2 złr., p. Jan Zachar 2 złr., p. Jan Palnarowicz 1 złr., p. Ignacy Perucki 1 złr., p. Franciszek Jalyński 1 złr., p. D. Kołtko 20 c., p. Kasper Pic 12 c., W. Ludwika Mauthner 3 złr., W. Leontyna Dyszkiewicz 1 złr., W. Timon Stupnicki 5 złr., W. Szczęsny Patocki 2 złr., W. Konstanty Haller 1 złr., W. Władysław Skruszyński 10 złr., W. Obst 2 złr., Jmks. Twarog staremi ewancygierami 2 złr., W. Jan Jadowski 2 złr., W. Dunin 1 konia, Jmks. Skibicki 2 złr., Kouwent OO. Karmelitów z Sasiadowa 5 złr., W. Kazimierz Tchórzniński 300 złr., Jmks. Olexiński 5 złr., JO. Ludwik Książę Łódzia Poniński oblig. pożyczki narod. na 100 złr., Jmks. Jędrzejowski a konto konsygnacyi 30 złr., Miasto Drohobycz 500 złr., W. Edward Homolacz z Gnojnika 300 złr., W. Edward Homolacz z Gnojnika 200 złr., Towarzystwo kasynowe z Belza 50 złr., W. Józef Miliński z Holenkowy 30 złr., W. Mateusz Kurowski prof. gymu. 2 złr., JW. Teodor hr. Lanckoroński oblig. indem. w nom. wartości 100 złr., Jmks. Ruczka z Kolbuszowy 20 złr., Rada gminna z Halicza 200 złr., W. Kornel Krzeczunowicz ze Lwowa 400 złr., W. Antoni Kirschner 40 złr.

(Dokończenie nastąpi.)

Przemyśl, 20. czerwca. (Nabożeństwo błagalne.) Z powodu wydanego przez Najjaś. Pana manifestu o potrzebie wojny z Prusami, łaciński konsystorz tutejszy zarządził w kościele katedralnym uroczyste nabożeństwo dla ubłagania u Boga błogosławieństwa i zwycięstwa dla naszej walecznej armii w bliskiej walce, w obronie praw i honoru Austrii. Nabożeństwo to odbyło się dnia 20. b. m. o godz. 9 przedpołudniem z zwykłą w podobnych razach uroczystością i powszechnym udziałem.

Wiedeń, 20. czerwca. (Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.) Najjaś. Pan przyjmował wczoraj przed południem bawarskiego radcę stanu p. Pfistermeister. W południe Najjaś. Pan przyzywał na radzie ministeryalnej. — Gdy Książę Modeński przejeżdżał wczoraj przez ulicę, jego powóz potrącił wyrobnika, który w skutek tego upadł. Książę kazał stanąć, wyskoczył z pojazdu, sam podniósł wyrobnika, który jednak nie poniósł żadnego uszkodzenia, dał mu 10 złr. i zapewnił, że postara się, aby zapomniał o doznanym przestרחu.

Książę August Koburgski z małżonką Księżną brazylijską odwiedził wczoraj J. C. M. Arcyksieżną Maryę i Księżcia Filipa wirtemburskiego w Weilburgu. — Radca ministeryalny Hoffmann cywilny ad latus fml. barona Gablenza w Holsztynie, przybył tu przedwczoraj z Hamburga.

Książę Arcybiskup wiedeński kardynał Rauscher wydał z powodu wojny list pasterski do duchowieństwa i wiernych swojej diecezji. W dłuższym wywodzie i wymownymi słowami mówi tam o połączeniu się Prus z Włochami, mającym na celu wywrót powszechnego porządku społecznego. W końcu Jego Emin. wzywa duchowieństwo i wiernych, aby według możliwości przyczyniali się do zmniejszenia nieszczęść z wojny wynikających. Duchowieństwu polecono czytać przy mszy św. modlitwę podczas wojny i po upływie dni 14 urządzić procesję.

Sprawa ostatniej relacji komisji kontroli długu państwa jeszcze się nie skończyła i przedmiot ten nawet w śród wojny zajmuje jeszcze dzienniki wiedeńskie. Z jednej strony były minister skarbu, p. Plener, z powodu uwag, które hr. Larisch pod dniem 30. maja nad relacją powyższą uczynił, a które się do dawniejszej administracji skarbu odnosiły, złożył w ręce Jego Cesarskiej Mości memoriał z usprawiedliwieniem swoim i zażaleniem. Teraz mówią, iż były minister skarbu wystąpić ma przed publicznością z obroną finansowej swej reputacji. Z drugiej znowu strony „Jeneralna korespondencya“ protestuje przeciwko temu, iż „Presse“ niektóre ustępy w relacji hr. Larisza przedstawia jako będące w sprzeczności z najnowszym manifestem cesarskim. „Presse“ bowiem iasnuowała, iż kiedy minister skarbu mówi z lekceważeniem o Radzie państwa, Cesarz w manifestie swym potrzebę jej wypowiedział. „Jeneralna korespondencya“ oświadcza, iż podobne usiłowanie wynalezienia sprzeczności między wyrazem najwyższej woli Jego Cesarskiej Mości, a zdaniem doradców korony, dziwnym jest manewrem opozycyjnym.

„Jeneralna korespondencya“ kończy swoją polemikę następującymi słowami: Gdy Jego Cesarska Mość uznał tak często i tak uroczyście prawa ludów do współudziału przy prawodawstwie i zarządzie skarbu przez lojalnych swoich reprezentantów i taki współudział zaręczyć raczył, przeto organa rządowe w Austrii mogą się zajmować jedynie kwestyą przeprowadzenia podobnego stanu prawnego, a nikt nie ma prawa podawać w podejrzenie konstytucyjnego usposobienia doradców korony.

(Saska rodzina królewska w Pradze) przepędza pierwsze dni swego dobrowolnego wygnania w największym odosobnieniu, chociaż ludność okazuje dla rodziny królewskiej największe współczucie. Przedwczoraj i wczoraj prawie nikt z rodziny królewskiej nie opuścił hotelu na czas dłuższy, Królowa i Księżniczka udają się tylko do kościoła. Arcyksiężę Ludwik Wiktor, hr. Clam i szef namiestnictwa odwiedzali kilkakrotnie rodzinę królewską dla oka-

zania najserdeczniejszej gościnności. Przedwczoraj wieczorem podczas herbaty u Królowej, baron Beust wszedł niemeldowany z listami od Króla z głównej kwatery. Królowa odebrała listy z widocznym wzruszeniem. Minister bawił w gronie rodziny królewskiej do późna. Nazajutrz przed godz. 8. zrana przybył Arcyksiężę Ludwik Wiktor, aby zawiadomić Królowę, że wyjeżdża do Cieplic naprzeciwko Króla, który ma tam przybyć z następcą tronu i Księciem Jerzym dla założenia tam głównej kwatery armii saskiej. Królowa ma dzisiaj przenieść się do Regensburga, gdzie Król Ludwik dał jej wile do dyspozycji. Część orszaku złożonego z 56 osób już się tam udała. Z Królową jedzie tylko dama dworu p. Könnertitz.

Peszt, 19. czerwca. „Pesti Naplo“ mówi o manifeste cesarskim: Manifest w tonie spokojnym i pełnym godności wystawia początek obecnych zatargów i z wyrazem głębokiej boleści daje przegląd faktów, które Austrię do wojny domowej zmusiły.

„Magyar Vilag“ liczy na rezolutną i rozjątrzoną waleczność pułków węgierskich, wielką część armii północnej stanowiących i wyraża najmocniejsze przekonanie, iż obecna wojna będzie jedną z najchlubniejszych dla całej monarchii.

„Hirnök“ powiada: Naprzeciw skombinowanemu napadowi włosko-pruskiemu, naród węgierski nie tylko wedle rycerskiej swej wierności i w wypełnieniu świętego obowiązku z sankcyi pragmatycznej wypływającego, lecz zarazem z instynktu własnego utrzymania się, na pierwsze Króla wezwanie jak jeden mąż powstanie i pospieszy ku ochronie monarchii.

Na dzisiejszem posiedzeniu towarzystwa kredytu ziemskiego węgierskiego, Melchior Lyonay obrany został jednomyślnie prezesem towarzystwa.

Zagrabie, 18. czerwca. „Pozor“ donosi, iż kroaccy deputowani doręczyli węgierskim członkom deputacyi regnikolarnej dokument, w którym stanowisko trójjednego Królestwa w duchu art. 42. historycznie i prawnie skreślone zostało i podane zostały punkta, w jaki sposób kwestye prawno-polityczne stanowczo mogłyby być załatwione. O dziele tem zawiadomiono przydyum sejmowe, z prośbą o rychłe zwołanie sejmu.

Francya.

Paryż, 17. czerwca. (Odpowiedź „Constitutionnella“ na artykuł p. Girardina.) „Constitutionnel“ odpowiadając p. Girardinowi tłumaczy w duchu pokojowym list Cesarza do p. Drouyn de Lhuys. Artykuł ten powtórzył „Monitor“ nadając mu tem ważność, jeżeli nie urzędowego zatwierdzenia, to przynajmniej ważność uprawnionego komentarza listu cesarskiego. Artykuł ten brzmi:

P. Girardin, który przed kilku tygodniami sławił system bezwzględniego pokoju, chciałby, aby się teraz Francya awanturniczo płątała w wojnę i pod wpływem tej myśli tłumaczy w najnieudkładniejszy sposób list cesarski. Zamiast uważać list ten za objaw pełen godności, lecz pokojowy, przedstawia go jako wypowiedzenie wojny. Cesarz oświadcza, iż odpycha wszelką myśl terytoryalnego zwiększenia, dopóki równowaga europejska nie zostanie zwichnięta na korzyść wielkiego mocarstwa. P. Girardin wychodząc z tego, uważa wszelkie przeobrażenie karty europejskiej za zwichnięcie tej równowagi. Jeżeli Prusy wcielią Księstwa nadelbiańskie, mówi on, jeżeli Włochy nabeżdżą Wenecję, równowaga europejska będzie zwichnięta.

Jest to zaiste dziwnym nadużyciem wyrażen i odstrychnięciem się od słusznego ocenienia rzeczy. Nowy naczelny redaktor dziennika „Liberté“ wiedzieć powinien, że są aneksye naturalne i prawowite, które utrwalają równowagę europejską zamiast nią wstrząsać: takiem jest przywrócenie Wenecyi Włochom i Sabaudyi Francyi. Również gdyby Niemcy podzielone na 29 małych państw, chciały zmniejszyć ich liczbę, ustalony porządek europejski nie byłby tem bynajmniej zachwianym. Ponieważ p. Girardin nie zrozumiał słów cesarskich, chociaż były jasne dla wszystkich, spróbujemy wytłumaczyć je. Cesarz chciał powiedzieć, że równowaga europejska byłaby zwichnięta, gdyby Austrya lub Prusy pochłonięły całe Niemcy. Z żywym ubolewaniem zaiste w chwilach tak uroczystych, kiedy głos tak jasny i dobitny dał poznać krajowi zamiary rządu, widzi głos ten przeistoczony i jego zamiary wypaczone.

Cóż w istocie zawiera list cesarski? Odczytajmy go. Powtarza on lojalnie myśl, jakiejby Francya pragnęła była nadać przewagę w tonie konferencyi.

Ponieważ konferencya nie doszła do skutku i zatargi zdawały się nieuchronnemi, Cesarz rzekł, że Francya dwa tylko ma interesa w walce: zachowanie równowagi, i utrzymanie dzieła, do którego odbudowania przyczyniliśmy się we Włoszech; dodaje on, że zapewnienia, jakie otrzymał od mocarstw zagranicznych, wpoity weń nadzieję, że dwa te interesa będą szanowane bez postawienia Francyi w potrzebie wydobywania oręża.

Zapytujemy każdego bezstronnego, czy można uczynić oświadczenie, któreby bardziej odpowiadało wewnętrzznemu uczuciu kraju; a zmieniać sens jego nie jestże to ściągając na siebie wielką odpowiedzialność?

Włochy.

Turyń, 18. czerwca. (Oziębłość między Garibaldim i Królem Wiktorem Emanuelem. — Różne wiadomości. — Cholera w Florencyi.) Garibaldi opuszczając Caprerę wylądował nie

w Liwornie, jak dawniej mówiono, lecz w Genui i udał się wprost do Como, bez widzenia się z Królem Wiktorem Emanueleem. Ztąd wnoszą, iż między nimi nie masz owej serdecznej zgody, o której mówią urzędowe dzienniki. Zdaje się, iż stronnictwo włoskie oburzone jest przeciwko fanatycznemu demagogowi, adjutantowi Mazziniego, z powodu hucznych demonstracji jakie mu lud wyprawia, a które Króla samego nigdy nie spotkają, pomimo koncesyj, jakie stronnictwo rewolucyjne na nim wymusiło. Z obozu Garibaldeggo uzalają się na oziębłość i lekceważenie z jakimi traktują ochotników władze rządowe. Wczoraj roznoszono tu pamflet w którym ministrowi wojny zarzucają z wielką goryczą, iż ochotnikom nie dostarcza ani broni, ani ubioru, ani żywności, że nawet czerwone bluzy, które im dostarczono, do niczego są niezdadne, i dopiero ludzie prywatni z miłosierdzia ochotników w ubior zaopatrywać musieli.

Były minister Sella, będący właścicielem wielu fabryk sukna jako tajny spółnik, stara się teraz wszelkimi sposobami o posadę ministra skarbu w miejsce Scialoji. W chwili bowiem obecnej na fabrykach sukna wiele zarobić można. Przed kilkoma dniami tak Sella jak i Peruzzego, dawnego jego kolegę, robotnicy fabryczni potężnie stłukli. Onegdaj wybuchł wielki pożar w magazynie rządowym i zrzucił szkody na 40.000 lirów.

Z Florencyi donoszą, że pojawiły się tam dwa przypadki gwałtownej cholery, na którą staruszką jedną, drugą młodą 14 letnią dziewczyną, obedwie w kilku godzinach umarły.

Niemcy.

Frankfurt, 16. czerwca. (*Ruch wojska pruskiego i niemiecko-związkowego.*) Prusacy mają w Weclarze 20.000 ludzi pod generałem Bajerem, który wzmocniony został posiłkami z nad Renu. Wczoraj w południe wojsko to alarmowane zostało i pułk jeden odwołano spiesznie z musztry do obozu. Wieczorem cały korpus został skoncentrowany i biwakował po ulicach miasta. O godzinie w pół do drugiej nad ranem uderzono na alarm i całe wojsko wymaszerowało. Za miastem wojsko rozdzieliło się na dwie kolumny, z których jedna, słabsza pomaszerowała do Giesen a ztamtąd drogą żelazną udała się ku Marburgowi. Na dworcu kolei w Giesen zostało tylko około 100 ludzi, niby marodery. Druga kolumna silniejsza, udała się w pochód ku Buebach, gdzie jednak dziś o godzinie drugiej z południa nic o niej nie zasłyszano. Wczorajszej nocy przybyć miały do Weclaru dwa pułki gwardyi i zaraz dalej pomaszerowały. W tej chwili nie ma żadnego wojska w Weclarze, oczekują tam 5 pułków z nad Renu.

Do Frankfurtu przybyły około godziny 4tej pierwsze wojska związkowe, piechota i jazda wielkiego księstwa Heskiego, które z wojskiem tutejszem stanowią przednią straż 4000 ludzi. Biwakują oni pod Bilbeler-Werte i wysunęli naprzód forpoczty. Jutro będzie w mieście naszym cały korpus armii dwudziestotysięczny pod komendą księcia Alexandra Heskiego, dowódcy 8go korpusu armii związkowej.

Prusacy w Saxonii kontrybucye rozpisują i rabują nie tylko kasy pocztowe lecz i pieniądze prywatne pocztei powierzone, chociaż wydali proklamacyę, iż z ludem nie prowadzą wojny tylko z rządami. Tymczasem w tyłach Prusaków i na ich flankach ustawiło się już kompletnie wojsko związkowe. Ósmy korpus armii związkowej zagraza wojskom pruskim w obu Hessiach tak, iż Prusacy znów opuścić musieli kilka punktów dawniej zajmowanych. Ósmy korpus armii związkowej, złączony jest pod Aszafenburgiem z siódmym korpusem (bawarskim), złączył się też pod Bebrą i z jazdą hanowerską. Wojsko związkowe przejść teraz może do kroków zaczepnych w obu Hessiach i w Hanowerze. Wojsko hanowerskie skoncentrowane było wczoraj między Getyngą a granicą hesko-elektoralną, i znajduje się przy niem Król Jerzy, który według telegramu z Berlina do Anglii odjechać miał.

(Manifest Króla saskiego.)

Król saski przed wyjazdem z Drezna wydał następujący manifest:

Do moich wiernych Sasów!

Nicusprawiedliwiona napaść zmusza mnie do chwycenia za broń.

Sasi! Ponieważ wiernie trzymaliśmy stronę prawa jednego z bratnich plemion, ponieważ obstawaliśmy przy węzłach ogarniających całą wielką ojczyznę niemiecką, ponieważ nie poddaliśmy się ządaniom przeciw-związkowym, mamy być po nieprzyjacielsku traktowani.

Jakkolwiek bolesnymi mogą być ofiary, które los na nas włoży, idźmy odważnie w bój za świętą sprawę!

Wprawdzie słabi jesteśmy liczbą, ale Bóg daje siłę słabym, co mu ufają, a nie chybi nas pomoc całych Niemiec wiernych Związkowi.

Lubo na chwilę zmuszony jestem ustąpić przed przemocą i rozłączyć się z Wami, wszelako pozostaję pośród moich wiernych wojsk, gdzie zawsze czuć się będę jeszcze w Saksonii, a tuszę sobie, że skoro Niebo pobłogosławi naszemu orężowi, wkrótce do was powrócę.

Polegam silnie na waszej wierności i miłości. Jak w godzinach pomyślnych trzymaliśmy razem, tak i w godzinach próby razem będziemy; ufajcie mi także, gdyż dobro wasze było i jest celem moich starań.

Z Bogiem za prawo! Niech to będzie naszym godłem!
Drezno, 16. czerwca 1866.

Jan.

Za manifestem wyszło rozporządzenie królewskie względem rządów kraju pod nieobecność Króla. W tym celu ustanowioną została „Komisya krajowa“, którą składają ministrowie Falkenstein, Friesen, Schneider i generał Engel. Komisya ta obejmując władzę, wydała obwieszczenie zapowiadające, iż działać będzie w myśl Króla, broniąc praw monarchy, konstytucyi i dobra mieszkańców, a ciężary nieuniknione starać się będzie uczynić o ile można znosić. W innem obwieszczeniu zapowiada Komisya utrzymanie wszystkich władz w dawnym stanie i zaleca mieszkańcom przeczorność i ostrożność w postępowaniu względem własnych władz i wojska jak też względem wojsk nieprzyjacielskich. Równocześnie nakazano usunąć na wielu miejscach szyny na kolejach żelaznych i wstrzymać żeglugę parową na Elbie, a d. 17. zniszczono mosty pod Riesa i Miśnia.

KRONIKA.

(Szkielety znalezione.) W Borkach Dominikańskich w powiecie Janowskim znaleziono przed kilkoma dniami w stodole, zakopane na 2 stopy pod ziemią 2 szkielety, chłopca 14letniego i dziewczyny 3letniej, które spoczywały tam prawdopodobnie od kilkudziesięciu lat.

(Morderstwo.) W Dunajowie w powiecie Przemyślańskim znaleziono dn. 8. b. m. w rzecie zwłoki Stanisława Samborskiego z głębokimi ranami. Tenże utrzymywał się z kradzieży. Domniemanego zabójcę oddano pod sąd.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Busk, 16. czerwca. Na tutejsze targi zbożowe odbywające się co tydzień, nie dowieziono wcale zboża od dn. 1. b. m.

Ostatnia poczta.

Praga, 20. czerwca. Małżonka następcy tronu saskiego odjechała dziś z rana do Lobositz, gdzie się zjedzie z małżonkiem. Cała saska familia królewska, prócz Króla, odjedzie jutro do Regensburga. Król Jan pozostanie tu.

Praga, 20. czerwca. Podług urzędowego ogłoszenia została zawieszoną żegluga z Pragi do Melnika na Elbie. Książę Hohenzollern Sigmaringen miał ofiarować rządowi w swoich dobrach czeskich lokale na szpitale dla ranionych żołnierzy. Czas pobytu Króla saskiego nie jest wiadomy.

B o d e n b a c h, 19. czerwca (wieczorem). Wychodzący sascy opowiadają, że Prusy za wkroczeniem do Riesy zabrali stacyjną kasę kolei żelaznej, odpędzili służbę saską i zastąpili ją pruską.

R e i c h e n b e r g, 20. czerwca (zrana). Prusacy cofnęli się wczorajszego wieczora z Zittau. Odchodząc zabrali z Zittau i Ullersdorf znaczne kontrybucye. Urzędu celnego w czeskim Ullersdorf nietknął nieprzyjaciel. Wojsko pruskie ma wielu chorych. Również przed odejściem z Zittau zniszczyli Prusacy saski rządowy urząd telegraficzny i zabrali aparaty z sobą do Löbau i Ostritz, dokąd się cofnęli.

A s c h, 20. czerwca. Prusacy otwarli ruch na kolei pomiędzy Lipskiem i Werdau przytrzymawszy lokomotywy i wagony saskie. Miały one być wydane w ręce nieprzyjaciela przez zdradę urzędnika rodem z Prus będącego. Wojska pruskie jeżdżą koleją pomiędzy Lipskiem i Werdau. Poniżej Neumarkt w dwóch miejscach zniszczono kolej i telegrafy, wywieziono szyny, spalono progi. Lekają się o most pod Göltzschthal.

Braunau (w Czechach), 19. czerwca. Pruskie pospolite ruszenie jest już uorganizowane i pełni służbę graniczną wraz z wojskiem pruskim. W Glatz miała wybuchnąć zaraza bydła między zasobowem bydłem twierdzy.

Bielsk, 19. czerwca. Pruska załoga w Pless ma być powiększona na 2000 ludzi.

Frankfurt, 20. czerwca. Koncentracya związkowego korpusu armii pod dowództwem Księcia Alexandra heskiego jest już prawie ukończona. Na kolei Hanau-Aschaffenburg zawieszony został od jutra wszelki transport dla prywatnych na trzy dni. Badeńscy oficerowie i urzędnicy wojenni są oczekiwani w głównej kwaterze 8. korpusu armii. Do wczoraj nie były Giessen i Wetzlar obsadzone. Generał pruski Beyer ciągnie ku Hersfeld. Główna siła Prusaków stoi w dolinie Fulda między Kassel i Hersfeld.

Darmsztadt, 20. czerwca. Po przyzwoleniu na koszta mobilizacji zostało zgromadzenie stanów odroczone na czas nieoznaczony.

Florenca, 19. czerwca. Izba deputowanych przyjęła 189 głosami przeciw 45 projekt ustawy względem zniesienia religijnych korporacji. Senat zatwierdził środki finansowe. Scialoja zapowiedział na jutro równie jak i nowy minister finansów urzędowe oznajmienie.

Florenca, 20. czerwca. Dzienniki przemawiają, że walka rozpoczęta musi mieć konsekwencyę, że albo Austria musi być wyparta z Niemiec i Włoch, albo Prusy i Włochy muszą być pokonane. Król Wiktor Emanuel i Król pruski nie dopuszczą żadnych transakcyi jednostronnych. Książę Carignan został mianowany rejentem. Król uda się do armii. Ministerium ukonstytuowało się ostatecznie. Visconti Venosta obejmuje departament spraw zewnę-

